

TEODOR KRAMER

## FUNKCJONALNE ZWIĄZKI RYNKU WEWNĘTRZNEGO Z PRODUKCJĄ W MODELU MIESZANYM<sup>1</sup>

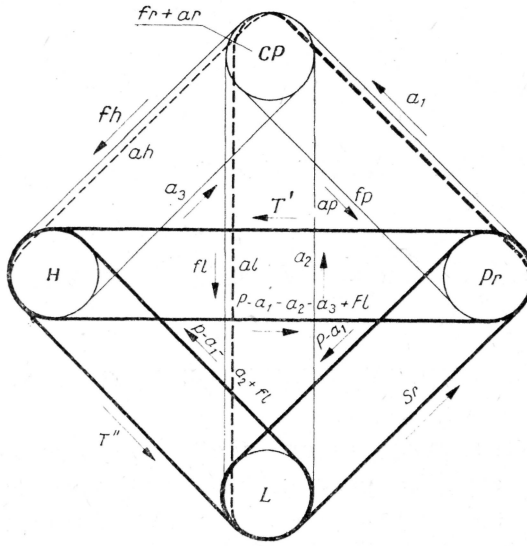
### I. POWIĄZANIA RYNKU WEWNĘTRZNEGO Z GOSPODARKĄ NARODOWĄ

Prawidłowy system powiązań produkcji z rynkiem wewnętrznym to taki, który poprzez szybki dopływ informacji od konsumenta do producenta pozwala określić właściwą — z punktu widzenia indywidualnego konsumenta — strukturę produkcji przeznaczoną na rynek. W pierwszych fazach industrializacji możliwe było oderwanie rozwoju gospodarki od rynku wewnętrznego, a to z uwagi na: 1) zadania natury ekstenzywnej; 2) niski stan mocy produkcyjnych, w tym także w dziale B; 3) niskie kwalifikacje siły roboczej; 4) niewysoki stan potrzeb ludności; 5) autarchie gospodarki narodowej. Po osiągnięciu określonego poziomu rozwoju gospodarki, zwłaszcza z chwilą pojawienia się funduszu swobodnej decyzji na rynku wewnętrznym, przyspieszony rozwój gospodarki może być hamowany przez niedorozwój działów obsługujących spożycie indywidualne. Zdynamizowanie gospodarki możliwe jest w tych warunkach jedynie poprzez zapewnienie szybkiego rozwoju działów konsumpcyjnych. Dla konsumentów oznacza to możliwość wzrostu siły nabywczej ludności, gdyż z punktu widzenia centralnie planującego ludność może uzyskać tylko tyle środków pieniężnych, ile wart jest produkt finalny przeznaczony na rynek wewnętrzny. Zamrożenie lub ograniczenie wzrostu produktu finalnego w dziale B, nietrafna jego struktura, pociągają za sobą ograniczenie wzrostu dochodów i płac realnych, co nie pozostaje bez wtórnego wpływu na wydajność pracy i jakość produkcji.

Wagę powiązań rynku wewnętrznego z całą gospodarką przedstawia schemat funkcjonowania gospodarki narodowej por. rys. 1<sup>2</sup>, gdzie L —

<sup>1</sup> Pod pojęciem modelu mieszanego rozumie się gospodarkę, w której nakładają się na siebie dwa układy: rynkowy o regulacji (względnie) samoczynnej i planowy, o regulacji typu nakazowego.

<sup>2</sup> Schemat powyższy opracowany został na seminarium doktorskim, kierowanym przez autora niniejszego opracowania. Ostateczny kształt schematu powstał dzięki pomocy dra Tadeusza Kotuli.



Ryc. 1. Schemat funkcjonowania gospodarki narodowej

sfera konsumpcji,  $Pr$  — sfera produkcji,  $H$  — sfera wymiany,  $CP$  — centralnie planujący — sfera podziału,  $Sr$  — siła robocza,  $P$  — ogólna ilość pieniądza w obiegu,  $T$  — towar,  $F$  — produkt dodatkowy (akumulowany),  $a_1$  — akumulacja realizowana w sferze produkcji,  $a_2$  — akumulacja realizowana, w sferze konsumpcji,  $a_3$  — akumulacja realizowana w sferze wymiany,  $al$  — akumulacja podzielona przyznana ludności,  $ap$  — akumulacja podzielona przyznana sferze produkcji =  $ah$  — akumulacja podzielona przyznana sferze wymiany,  $ar$  — akumulacja podzielona — fundusz rezerw,  $fl$ ,  $fp$ ,  $fr$  — produkt dodatkowy podzielony między poszczególne sfery. W powyższym schemacie z natury rzeczy nie mogła znaleźć odzwierciedlenia cała złożoność powiązań rolnictwa indywidualnego z gospodarką narodową. Nie uwzględniono także związków gospodarki narodowej z rynkiem zagranicznym. W podanym wyżej schemacie odróżnić można cztery ogniwa.

1) Sferę konsumpcji —  $L$  — przez którą rozumie się ludność jako konsumentów indywidualnych i zbiorowych oraz ludność jako siłę roboczą. Ze sferą tą łączy się również Siła nabywcza, którą ludność reprezentuje w stosunkach ze sferą wymiany.

2) Sferę produkcji —  $Pr$  — w której odbywa się proces pracy, powstanie produktu oraz wypłata za pracę bez względu na jej charakter (produkcyjny, usługowy czy administracyjny). Jest to niezbędne uproszczenie dla uzyskania czytelności schematu.

3) Sferę wymiany —  $H$  — z którą łączy się faza przekazywania to-

waru ze sfery produkcji do sfery konsumpcji oraz świadczenie usług odpłatnych w drodze wymiany pieniężnej z ludnością.

4) Sferę podziału —  $CP$  — w której centralnie planujący gromadzi i dokonuje podziału akumulacji. Akumulacja gromadzona centralnie jest przedmiotem podziału między sferą konsumpcji, sferą produkcji i sferą wymiany. Przyjmuje się założenie, że tylko dysponowanie akumulacją może wprowadzić zmiany w poszczególnych ogniwach gospodarki w stosunku do układu wyjściowego. Działanie i dyspozycje tej sfery mają znaczenie podstawowe dla działania całego układu.

Powyższy obraz ujawnia nam przede wszystkim rolę pieniądza jako pasa transmisyjnego całego układu w gospodarce towarowo-pięniężnej. Przedstawiony schemat ukazuje znane zależności, w tym przede wszystkim następujące:

1) Siła nabywcza ludności ( $S_{nl}$ ) nie jest równa wartości siły roboczej:

$$S_{nl} \neq S_r. \quad (1)$$

2) Siła nabywcza odpowiada wartości towaru przekazywanego do sfery wymiany, przeznaczonego na potrzeby ludności:

$$S_{nl} = T = P - (a_1 + a_2) + fl. \quad (2)$$

3) Konsumpcja ludności ( $K$ ) odpowiada wartości dostarczonych na rynek towarów oraz wartości produktu dodatkowego w części przeznaczonej na spożycie zbiorowe ludności:

$$\begin{aligned} K &= T' + fh, \\ K &> T', \end{aligned} \quad (3)$$

gdzie  $T'$  oznacza wartość dostarczonych na rynek towarów.

4) Towar jako przedmiot wymiany między sferą produkcji a konsumpcji oraz za pośrednictwem sfery wymiany ma tę samą postać naturalną, jednakże różną wartość w zależności od tego, między jakimi sferami krąży: — w formie naturalnej  $T' = T''$ ; — w formie wartościowej  $T'' > T'$ ; gdzie  $T'$  oznacza wartość towarów dostarczonych przez handel indywidualnym konsumentom; w stosunkach między produkcją a handlem  $T' = P - (a_1 + a_2 + a_3) + fl$ ; w stosunkach między handlem a ludnością  $T'' = P - (a_1 + a_2 + a_3) + fl + ah$ , co oznacza, że w formie wartościowej  $T'' > T'$  o marżę handlową  $ah$ .

5) Wynika stąd, że równowaga w całym układzie będzie zapewniona, jeśli:

a) nastąpi zbilansowanie między wielkością siły nabywczej a wartością towarów i usług realizowanych w sferze wymiany:

$$\begin{aligned} P - a_1 - a_2 + fl &= S_{nl}, \\ T'' &= S_{nl}, \end{aligned} \quad (4)$$

gdzie  $S_{nl}$  oznacza siłę nabywczą ludności:

b) równowaga w całym układzie będzie zapewniona, gdy nastąpi zbilansowanie struktury popytu ludności ze strukturą asortymentową podaży, wobec tego:

$$\begin{aligned} T_i'' t &> T_i' t, \\ T_i' t_1 &\neq T_i' t_2, \\ T_i'' t_1 - Z_{ni} t_1 &= S_{nli} t_1; \end{aligned} \quad (5)$$

c) równoważenie asortymentowe rynku musi nastąpić w czasie; jest ono wyrazem równowagi między sprawnością organizacyjną handlu w procesie wymiany a płynnością działania całego układu i szybkością jego obrotu:

$$\begin{aligned} T_i'' t_1 - Z_{ni} t_1 &\neq S_{nli} t_2, \\ Z_{ni} t_1 &\neq Z_{ni} t_2, \\ Z_{ni} t_2 &= S_{nli} t_2 - T_i'' t_1, \end{aligned}$$

uwzględniając rotację towarów:

$$\frac{T_i'' t}{r} \cdot m + \frac{Z_{ni} t}{r} \cdot m = \frac{\sum S_{nli} t}{r}, \quad (6)$$

gdzie  $Z_n$  — zapas niezbędny w danym okresie,  $T_i'$  — asortyment towarów w danym czasie,  $m$  — liczba jednostek handlowych,  $r$  — czas rotacji;

d) niezbędne jest zbilansowanie wielkości i asortymentu masy towarowej z siecią handlu, a w związku z tym:

$$\begin{aligned} T_{s1}' t_1 + Z_{s1} t_1 &= S_{nl} t_1 \\ T_{s2}' t_1 + Z_{s2} t_1 &= S_{nl} t_1 \\ \vdots & \\ T_{sj}' t_1 + Z_{sj} t_1 &= S_{nl} t_1 \\ \sum T_{sj}' t_1 + \sum Z_{sj} t_1 &= S_{nl} t_1 \\ \sum_{i=1}^n \sum_{j=1}^m T_{sj}' t_i + \sum_{i=1}^n \sum_{j=1}^m Z_{sj} t_i &= \sum_{i=1}^n S_{nli} t_i, \end{aligned} \quad (7)$$

gdzie  $s$  — sieć handlu,  $Z_s$  — zapas towarów w sieci.

Wniosek, jaki nasuwa się z analizy przedstawionego schematu, jest następujący: Prawidłowe funkcjonowanie rynku wewnętrznego jest jednym z podstawowych ogniw gospodarki warunkujących rytmiczność i płynność działania całego układu. Rozbieżność między strukturą po-

dąży towarów a strukturą popytu ludności ujawnioną w sferze wymiany może być źródłem perturbacji w całym układzie. W sferze wymiany ( $H$ ) nie nastąpi wówczas pełna „konsumpcja” siły nabywczej ludności. Wobec tego konsumenci ( $L$ ) mogą nie być zainteresowani w uzyskiwaniu dalszych środków pieniężnych, co na pewno wpłynie na jakość pracy zatrudnionych w gospodarce narodowej. Na skutek braku realizacji całej masy towarowej postawionej do dyspozycji w sferze wymiany ( $H$ ) niezrealizowana pozostaje także część akumulacji. Ze sfery wymiany ( $H$ ) do sfery podziału ( $CP$ ) wpłynie zmniejszona o tę kwotę akumulacja ( $a_3 - 1$ ), której uszczuplenie oddziałuje na tempo wzrostu gospodarki narodowej, bądź też na tempo wzrostu spożycia. W danym przypadku — przy założeniu, że zasady podziału dochodu narodowego nie ulegają zmianie — produkcja ( $Pr$ ) uzyskuje pomniejszone środki ( $ap - 1$ ) na własny rozwój. Przeznaczony się także z konieczności uszczuplone środki na spożycie ludności ( $f_l - 1$ ), co musi wpłynąć na zmniejszenie siły nabywczej ludności i obniżenie dynamiki całego układu.

Odrębnym problemem przy niezrealizowaniu masy towarowej w sferze  $H$  jest powstanie tak zwanych złogów towarowych. Oznaczają one, że siłę roboczą i materiały przeznaczono w sposób niewłaściwy. Straty z tego tytułu przy aktualnym modelu rynku są znaczne i nie zawsze w pełni doceniane. To podkreśla raz jeszcze, jak ważną przesłanką rozwoju produkcji rynkowej są prawidłowe powiązania produkcji z rynkiem wewnętrznym. Nietrafiona produkcja, niedostateczna jej nowoczesność składają się na zapasy zbędne, o które w ostatecznym rachunku pomniejszy trzeba wypracowany w danym okresie dochód narodowy<sup>3</sup>.

Interpretowanie zjawiska zapasów jako wyrazu nadmiaru podaży w stosunku do popytu konsumentów jest o tyle nieprawidłowe, że zapasy te występują przeważnie w tych asortymentach, w których popyt ludności nie został w pełni zaspokojony, gdy uwzględnić jego strukturę. Ludność pragnąc zaspokoić daną potrzebę poszukuje towarów o innych parametrach technicznych (np. radiodbiorniki), innym wykończeniu (np. suszarki do włosów) lub innej wielkości (np. lodówki) niż towary oferowane na rynku. Rola rynku wewnętrznego w procesie funkcjonowania gospodarki narodowej rośnie zatem w miarę zróżnicowania produkcji i wzrostu dochodów ludności na głowę.

Jednocześnie należy zdawać sobie sprawę z tego, że gospodarka socjalistyczna nie jest gospodarką wyłącznie rynkową i szereg procesów

<sup>3</sup> Jak podaje prasa (Z. Szeliga, *Metal i jego profil*, *Polityka* 1966, nr 28), w r. 1962 przyrost zapasów i rezerw wynosił 21 mld, w r. 1963 — 34 mld, 1964 — 36 mld, 1965 — ponad 43 mld zł. Jeśli uwzględnić, iż w r. 1965 społeczeństwo uzyskało do bezpośredniej dyspozycji 344 mld zł, to wielkość ta nie jest mała. W podanej wielkości poważna część to zapasy zbędne.

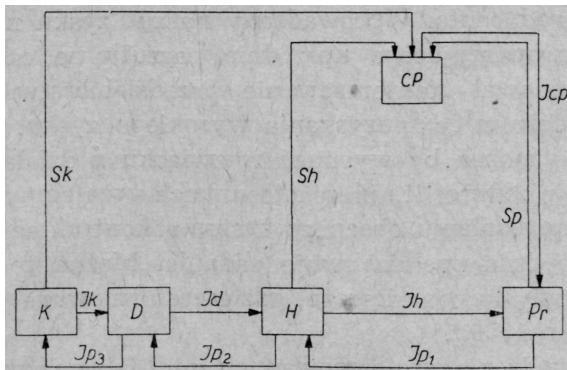
przebiega poza rynkiem. Z działaniem procesów pozarynkowych wiąże się funkcjonowanie sfery podziału (*CP*), która wywiera zasadniczy wpływ na szybkość ruchu całego układu. Z podziału wynikają podstawowe proporcje między spożyciem a akumulacją, spożyciem indywidualnym i zbiorowym, zagadnienie tempa wzrostu oraz harmonijności funkcjonowania całego układu. Tak na przykład stosunki między *CP* i *L*, gdzie występują nieodpłatne świadczenia państwa na rzecz ludności, są przykładem działania układu procesów pozarynkowych. Stosunki między sferą podziału (*CP*) a sferą produkcji (*Pr*) odpowiadają formom dystrybucji i w rzeczywistości nieodpłatnemu przekazywaniu sferom *Pr* i *H* środków rzeczowych i pieniężnych. Środki na te cele uzyskuje państwo poprzez gromadzenie akumulacji ze sfer *L*, *Pr*, *H*.

W sumie działanie mechanizmu gospodarki socjalistycznej jest złożone, ze względu na nakładanie się na siebie dwóch układów: rynkowego o regulacji (względnie) samoczynnej i planowego o regulacji typu nakazowego. Brak do tej pory wypracowanego systemu sprzężenia obu układów stwarza wiele problemów w kierowaniu gospodarką narodową. Sprzeczności te, ujawniające się w sferze produkcji rynkowej, przedstawiono w dalszej części pracy.

## II. PODSTAWY OKREŚLENIA PRODUKCJI RYNKOWEJ

W krajach socjalistycznych na rynku wewnętrznym w krótkich okresach czasu obowiązuje zasada cen stałych, które dostosowują się jedynie do zasadniczych zmian w warunkach produkcji lub strukturze popytu. Zasada stałych cen detalicznych w okresach krótkich wprowadza istotne zmiany w stosunkach wzajemnych przemysł—handel. Cena stała działa przede wszystkim na strukturę popytu konsumentów. Struktura popytu indywidualnych konsumentów nie stanowi jednak bezpośredniej podstawy dla decyzji produkcyjnych, a to z uwagi na to, że mamy do czynienia z dwoma systemami cen dóbr konsumpcyjnych: dla wytwórcy i konsumenta. W gospodarce socjalistycznej brak jest systemu informacji dla producenta poprzez giętką cenę. W krótkich okresach czasu struktura popytu dopiero pośrednio poprzez informacje pozacenowe kształtuje strukturę i asortyment produkcji. Wykształcony w Polsce i innych krajach socjalistycznych system kontraktacji obowiązujący w stosunkach wzajemnych przemysł—handel działa w ten sposób, iż ujawniona przez konsumentów na szczeblu detalu struktura popytu stanowi jedynie punkt wyjścia dla zamówień detalu w hurcie, a następnie hurtu u producenta.

Z przedstawionej ryciny 2 wynika, że informacje od konsumenta (*K*) przepływają drogą *Ik* do detalu (*D*) i drogą *Id* do hurtu (*H*). Dopiero na szczeblu hurtu informacje płynące od konsumenta są gromadzone i prze-



Ryc. 2. System przepływu informacji rynkowych

kazywane do produkcji ( $Pr$ ) i centralnie planującego ( $CP$ ). O otrzymanych ze strony hurtu informacjach w postaci zamówień producent daje także sygnał ( $Sp$ ) dla centralnie planującego. Centralnie planujący otrzymuje również, niezależnie od informacji pochodzących od hurtu i producenta, sygnały własne od konsumenta, drogą badań budżetów rodzinnych, rachunkowości rolnej, badań ankietowych, opinii publicznej i tym podobnych. Hurt w tym układzie spełnia ważne funkcje: jest ogniwem gromadzącym i jednocześnie przekazującym informacje z detalu ( $D$ ) do produkcji ( $Pr$ ), a następnie regulującym także strumień towarów na trasie  $Pr-H-D-K$ . Oznacza to, że informacje od konsumentów nie docierają bezpośrednio do produkcji. Przechodzą one przez ogniwo pośrednie, jakim jest hurt. Istotnym problemem w tej części układu jest osiągnięcie sprzężenia zwrotnego między producentem a handlem. Możliwe są tu dwojakiego rodzaju zakłócenia: 1) wydłużenie drogi informacji w czasie; 2) produkcja nie reaguje bezpośrednio, lecz jedynie pośrednio na zamówienia detalu.

Aktualne usprawnienia systemu zarządzania zmierzają do usunięcia sprzeczności między produkcją a handlem poprzez system kontraktacji w stosunkach wzajemnych przemysł—handel. Funkcjonowanie systemu kontraktacji w stosunkach przemysł—handel okazuje się o tyle efektywne, o ile uzyska się neutralizację wpływu cen detalicznych na decyzje producentów. Wyeliminowanie wpływu ceny detalicznej na producenta pozwala przedsiębiorstwom podejmować produkcję zgodnie z zamówieniami handlu.

Warunkiem uzyskania takiego powiązania produkcji z handlem jest równowaga rynku oraz odpowiedni system bodźców materialnych eliminujący zainteresowanie przedsiębiorstw produkcją artykułów o wysokich cenach zbytu. Ten warunek spełnia zreformowana cena fabryczna, w której podstawą naliczania narzutu czystego dochodu jest pracochłonność wyrobu. Przyjęcie tej metody powoduje, iż wysokość zysku przypadająca na jednostkę wyrobu zależy wyłącznie od faktycznego wkładu

pracy danego producenta. Wprowadzony narzut zysku na koszty przetworu, zamiast obowiązującego uprzednio narzutu na całkowite koszty własne, wyeliminował zainteresowanie przedsiębiorstw w zużywaniu drogich materiałów w celu uzyskania wysokiego zysku. Niezależnie od zastrzeżeń, jakie można by wysunąć w związku z działaniem ceny fabrycznej, należy podkreślić, iż w stosunkach wzajemnych przemysł—handel — przy działaniu obecnego systemu kontraktacji — zreformowana cena fabryczna spełnia swoje zadanie. Można to stwierdzić na przykładzie przemysłu odzieżowego, gdzie zreformowane ceny fabryczne stosowane są od r. 1959<sup>4</sup>.

Mimo wprowadzenia zreformowanych cen fabrycznych, dostosowywanie produkcji do potrzeb rynku wewnętrznego wciąż nastęrcza wiele problemów. Jednym z nich są wskaźniki dyrektywne. Zakłady produkujące na potrzeby rynku wewnętrznego obowiązują liczne wskaźniki dyrektywne płynące od jednostek nadrzędnych. Dyrektywy te dotyczą wartości produkcji towarowej, ilości w poszczególnych asortymentach, funduszu płac, wskaźników finansowych, wydajności pracy i tym podobnych elementów. Występujące nadal napięcia bilansowe i potrzeba limitowania wielu surowców pociągają za sobą liczne akty normatywne, regulujące zasady i tryb dostaw towarów, wybór odbiorców i tym podobne. W sumie nadmierny jest wzrost znaczenia i dyspozycji jednostek nadrzędnych, które szczegółowo regulują szereg procesów ekonomicznych leżących normalnie w zasięgu przedsiębiorstwa. Szczegółowe dyrektywy jednostek nadrzędnych ograniczają samodzielne pole działania przedsiębiorstwa. Jest to jedna z zasadniczych przyczyn utrudniających elastyczną reakcję przedsiębiorstw na zamówienia handlu i potrzeby rynku wewnętrznego. Tu m. in. tkwi źródło ujawniającej się często sprzeczności między produkcją a rynkiem wewnętrznym. Usunięcie tej sprzeczności nie jest proste, a to dlatego, iż w gospodarce socjalistycznej procesy alokacji produkcji rynkowej nie podlegają prawom rynku, lecz są kierowane bezpośrednio przez centralnie planującego. Z ryciny 2 wynika, iż w powiązaniach handel—produkcja mogą wystąpić zakłócenia wynikające: 1) z wydłużenia drogi informacji (przesunięcie w czasie decyzji); 2) z występowania własnych preferencji centralnie planującego (*CP*), głównie w postaci nakazów administracyjnych.

Wydłużenie drogi informacji następuje na odcinku *Id—Ih*. Przepływające od detalu informacje (przy założeniu systematycznego ich gromadzenia) są w hurcie agregowane i przekazywane dwoma drogami: drogą *Ih* do produkcji i drogą *Sh* do centralnie planującego. W aktualnym systemie dane z hurtu do produkcji przekazywane są tylko dwa

<sup>4</sup> Uchwała nr 48/59 Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dnia 23 I 1959 r.; zarządzenie nr 59/59 ministra przemysłu lekkiego i prezesa Państwowej Komisji Cen z dnia 26 III 1959 r.

razy w ciągu roku: z okazji Wiosennych i Jesiennych Targów Krajowych. Jeśli uwzględnić charakter procesów zachodzących na rynku wewnętrznym, a więc działanie mody, sezonów, wpływ efektu pokazowego rynków zagranicznych, to częstotliwość przepływu informacji z hurtu do produkcji jest niewystarczająca.

Uwzględnić trzeba także odrębne preferencje handlu hurtowego. Obecne położenie hurtu jest tego rodzaju, że spełnia on rolę koordynatora i jednostki bilansującej zapotrzebowanie rynku<sup>5</sup>. Hurt ma bezpośrednie powiązania z centralnie planującym, jest planowany centralnie i wykonuje funkcje nadrzędne wobec detalu i konsumenta. Jest to ogniwo regulujące cały układ. W związku z tym systematycznie występują sprzeczności między hurtem a detalem, gdyż hurt nie wypełnia normalnych funkcji usługowych wobec detalu, ma własne preferencje, stąd:

$$I_k \leftarrow I_d, \quad I_d \leftarrow I_h, \quad \text{jednak} \quad I_h \neq I_k, \quad I_h \neq I_d, \quad (8)$$

w sumie także:

$$I_{p_1} \neq I_h, \quad I_{p_2} \neq I_d, \quad I_{p_3} \neq I_k. \quad (9)$$

Z przedstawionego układu wynika, iż centralnie planujący otrzymuje sygnały  $S_k$ ,  $S_h$ ,  $S_p$ , które gromadzi i agreguje. Strumień informacji przepływający na drodze  $CP-Pr$  powinien równać się treści  $S_{kl}$ ,  $S_{hl}$ ,  $S_{pl}$ . Centralnie planujący ma jednak własne preferencje dotyczące struktury produkcji przeznaczony na rynek wewnętrzny. W rezultacie strumień informacji przepływający na drodze  $CP-Pr$  nie równa się treści sygnałów uzyskanych przez centralnie planującego od konsumenta, hurtu i produkcji, z uwagi na własne preferencje<sup>6</sup>. Wobec tego:

$$S_k \leftarrow S_h, \quad S_h \leftarrow p, \quad \text{jednak} \quad S_p \neq I_{pc}. \quad (10)$$

Informacja płynąca od centralnie planującego ( $I_{pc}$ ) do produkcji zawiera sygnały pochodzące od konsumentów i hurtu, które nazwiemy zbiorem  $Z_1$ , oraz sygnały płynące od produkcji do centralnie planującego, które określimy jako zbiór informacji  $Z_2$ . Sygnały przekazywane przez centralnie planującego do produkcji nazwiemy zbiorem  $Z_3$ .

<sup>5</sup> Zarządzenie nr 167 ministra handlu wewnętrznego z dnia 6 XI 1962 r. w sprawie wprowadzenia regulaminu współpracy niektórych jednostek hurtu państwowego z jednostkami uspołecznionymi handlu detalicznego (Dz. Urz. Min. Handlu Wewnętrznego z 1962, nr 13, poz. 111).

<sup>6</sup> Problemem dla płynności całego układu nie jest sam fakt występowania preferencji własnych centralnie planującego, ile to, że preferencje te przeważnie są przekazywane producentom w postaci szczegółowych dyspozycji typu administracyjnego, usztywniających procesy dostosowania produkcji do potrzeb rynku wewnętrznego.

W skład zbioru  $Z_3$  wchodzi poza tym preferencje własne centralnie planującego, wobec tego:

$$Z_3 \leftarrow (Z_1, Z_2, Ipc), \quad (11)$$

przy czym  $Ipc \leftarrow (pc_1, pc_2, pc_3 \dots pc_n)$ .

Zasadniczym problemem dla centralnie planującego w tym układzie jest uzyskanie szybkich informacji ze zbiorów  $Z_1$  i  $Z_2$ . Aktualnie na tych odcinkach układu występują perturbacje wynikające z wydłużenia drogi informacji: 1) od handlu do produkcji, 2) od konsumenta do centralnie planującego.

Ad 1) Istotnym brakiem w tym układzie jest brak badań rynku na szczeblu detalu, w związku z czym centralnie planujący nie uzyskuje ciągłych sygnałów o bieżących decyzjach konsumentów na szczeblu detalu. Przy istnieniu hurtu instytucjonalnego wydłuża się droga informacji od konsumenta do produkcji i od konsumenta do centralnie planującego. Obraz procesów zachodzących na styku konsument—detal nie jest przekazywany w sposób pełny. Dane są przekazywane w postaci agregatów, co nie odzwierciedla szczegółowej struktury popytu.

Ad 2) Wydłużona jest droga informacji od konsumentów do centralnie planującego. W celu uzyskania danych o reakcjach konsumentów, centralnie planujący tworzy takie źródła informacji, jak budżety rodzinne, rachunkowość rolna, badania ankietowe i tym podobne. Mają one jednak ograniczoną przydatność jako podstawa decyzji dla centralnie planującego, z uwagi na względnie długi czas ich opracowania (1 rok do 2 lat). Informacje pochodzące z tych źródeł przy obecnym systemie ich opracowania mają głównie walor historyczny i nie są przydatne dla bieżących decyzji polityczno-gospodarczych. Może się więc zdarzyć (i zdarza się w rzeczywistości), że strumień informacji płynący od centralnie planującego do produkcji ( $Ipc$ ) zawiera obok sygnałów zbioru  $Z_1$  i  $Z_2$ , własnych preferencji, także pewne kwantum braku informacji, w wyniku czego produkcja ( $Pr$ ) podejmuje decyzje, które nie odpowiadają potrzebom bieżącym rynku.

Dla płynności działania całego układu istotne znaczenie ma zdolność elastycznego reagowania produkcji ( $Pr$ ) na informacje przepływające na linii  $K—D—H—Pr$ , by zapewnić sprzężenie zwrotne między  $K$  i  $Pr$ . Wyłaniają się tu liczne problemy. Wśród nich podstawowe znaczenie ma samodzielność przedsiębiorstw produkujących na potrzeby rynku, niezbędna w takim zakresie, by mogły one podejmować na bieżąco decyzje zgodne z potrzebami rynku. Ważne są przesłanki natury materialnej. W ciągu roku na rynku występują fluktuacje. Przedsiębiorstwo musi dysponować odpowiednimi rezerwami<sup>7</sup>, by dostosować strukturę pro-

<sup>7</sup> Por. T. Kramer, *Ewolucja rynku wewnętrznego w Polsce*, Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny 1067, nr 3, s. 146.

dukcji do struktury popytu konsumentów. Jest wreszcie problem systemu planowania, który by pozwalał producentom elastycznie reagować na sygnały pochodzące od rynku.

Elastyczne stosunki oparte na wykorzystaniu bodźców ekonomicznych niezbędne są również wewnątrz przemysłu, między końcowymi producentami a zakładami kooperującymi. Bez możliwości wpływu końcowych wytwórców na swych kooperantów stosunki łączące przemysł i handel są ograniczone. Bodźce wpływające na obu kontrahentów działać muszą jednokierunkowo, tak by kooperanci postępowali analogicznie jak końcowi wytwórcy.

Istotną przesłanką usunięcia sprzeczności między produkcją a rynkiem wewnętrznym jest rozwiązanie problemu nadmiernej monopolizacji produkcji. W produkcji postępuje specjalizacja i koncentracja oparta na przesłankach technicznych. Tworzą się wielkie wyspecjalizowane przedsiębiorstwa produkcyjne posiadające wyłączność w zakresie produkcji artykułów rynkowych. W kontaktach wzajemnych przemysł—handel powstają warunki dyktatu, ze względu na wyłączność dostaw na rynek<sup>8</sup>. Obok wyłączności produkcji może występować wyłączność zbytu<sup>9</sup>. W pewnym stopniu wyłączność tę łagodzić mogą bezpośrednie powiązania przedsiębiorstw handlowych z producentami, zwłaszcza w tych przypadkach, w których przy niezbyt dużej koncentracji produkcji nastąpiła monopolizacja zbytu. Głównym instrumentem ekonomicznego nacisku na monopolistyczną produkcję może być wzrost importu artykułów konsumpcyjnych, połączony z maksymalnym rozszerzeniem wymiany kompensacyjnej z krajami sąsiednimi. Dla zapewnienia funkcjonowania tego mechanizmu, o imporcie artykułów konsumpcyjnych decydować powinny przedsiębiorstwa i organizacje handlowe. Przedsiębiorstwa handlowe mogłyby posiadać niezbędne środki dewizowe potrzebne na import towarów, uzyskane z eksportu nadwyżek towarowych przedsiębiorstw handlowych. Przedsiębiorstwa handlowe mogą także posiadać wolne dewizy na import planowany, nie mający z góry asortymentowego przeznaczenia. Powyższe rozwiązania mogą zagwarantować bardziej skuteczne oddziaływanie handlu na producentów korzystających z wyłączności.

W stosunkach wzajemnych przemysł—handel istnieje nadal wiele

<sup>8</sup> Zakłady Metalowe „Polar” we Wrocławiu dostarczają obecnie ponad 70% produkcji krajowej lodówek. W 1970 r. planują osiągnąć 82,5% produkcji krajowej tych artykułów. Podobnie przedstawia się sytuacja w zakresie produkcji artykułów radiotelewizyjnych, gdzie po wycofaniu się zakładów „Kasprzaka” w Warszawie z tej produkcji, jedynym producentem w branży pozostaje „Diora” w Dzierżonowie. Takie tendencje występują również w innych dziedzinach wytwórczości przeznaczonej na rynek.

<sup>9</sup> Istnieją centrale zbytu posiadające wyłączność obrotu danym artykułem lub też całą grupą asortymentową.

problemów nie rozwiązanych w operatywnym zarządzaniu<sup>10</sup>. Zasilają one sprzeczności występujące na styku przemysł—handel. Przy wciąż niewystarczających mocach produkcyjnych skala trudności produkcji o różnym przeznaczeniu nie jest równa. Produkcja na potrzeby rynku następcza przedsiębiorstwom bez porównania więcej kłopotów niż produkcja w ramach kooperacji produkcyjnej. Przy zamówieniach na potrzeby kooperacji przedsiębiorstwo uzyskuje od zlecniodawcy całą dokumentację produkcji, a więc rysunki, formy i wzory wyrobów oraz gwarancję zbytu. Przy artykułach rynkowych trud projektowania, a co najważniejsze — ryzyko zbytu spada na producenta. W obecnej sytuacji surowcowej, gdy istnieją liczne priorytety, w warunkach sztywnego systemu zatwierdzania projektów wyrobów i ich cen (a system ten hamuje elastyczne dostosowanie się do potrzeb rynku) wielu producentów niechętnie podejmuje produkcję na potrzeby rynku wewnętrznego. Problemem jest również pracochłonność wyrobów przeznaczonych na rynek. Czynnikiem hamującym produkcję na potrzeby rynku jest dyrektywny wskaźnik funduszu płac, a przede wszystkim sztywność tego systemu.

Wielu producentów podkreśla<sup>11</sup>, iż mogłoby powiększyć swoją produkcję przy zwiększeniu limitu funduszu płac. Producenci ci posiadają odpowiednie urządzenia produkcyjne i mogliby osiągnąć wyższą produkcję przez podniesienie współczynnika zmienności. Wraz ze wzrostem wymagań rynku rośnie popyt na artykuły o wyższych parametrach technicznych i wyższych walorach estetycznych; są to jednocześnie artykuły o wyższej pracochłonności. Ograniczenia w tym względzie powodują, iż przedsiębiorstwa zmuszone są poszukiwać rozwiązań dla siebie korzystnych, wytwarzając asortyment o mniejszej pracochłonności, po to, by zmieścić się w wyznaczonych limitach. Nie stwarza to warunków sprzyjających zwiększeniu produkcji rynkowej o odpowiedniej jakości.

Istotną trudnością w reagowaniu przedsiębiorstwa na potrzeby rynku są systematyczne braki w zaopatrzeniu w surowce i materiały. Zdaniem przedsiębiorstw, jest to jedna z głównych przeszkód w prawidłowym realizowaniu planów produkcji rynkowej. Wprawdzie zaopatrzenie

<sup>10</sup> Autor niniejszej pracy przeprowadził w latach 1964—1966 badania ankietowe, dotyczące systemu powiązań produkcji z rynkiem wewnętrznym. Por. T. Kramer, *Zbyt w aktualnym układzie stosunków rynkowych*, Roczniki Instytutu Handlu Wewnętrznego 1965, nr 3/35, s. 140—148; tenże, *Produkcja rynkowa spółdzielczości pracy w świetle badań ankietowych*, Roczniki Spółdzielczego Instytutu Badawczego 1965, nr 5, s. 38—47; T. Kramer, E. Michalski, *Popyt ludności m. Wrocławia na zmechanizowany sprzęt domowy*, Wrocław 1966; T. Kramer, *Popyt ludności m. Wrocławia na artykuły odzieżowe*, Wrocław 1967. Wszystkie dane liczbowe cytowane w tym opracowaniu pochodzą z powyższych publikacji.

<sup>11</sup> W badanym przez autora zakładzie odzieżowym plan przewidywał zatrudnienie 262 robotników. Przyznany limit zatrudnienia wynosił 231 robotników. W rezultacie na pierwsze półrocze plan przewidywał zamiast dotychczas planowanych 11 tys. sztuk ubrań — jedynie 9,5 tys.

w surowce i materiały wydaje się lepsze niż w ubiegłych latach, ale wciąż jeszcze nie jest ono wystarczające. Dobry surowiec zużywany jest głównie na potrzeby eksportu, pozostały przeznaczony jest na potrzeby rynku krajowego. W sumie produkcja na eksport ma zagwarantowany surowiec, natomiast zaopatrzenie surowcowe nie pokrywa w pełni potrzeb produkcji na cele rynku wewnętrznego. Zabezpieczenie produkcji rynkowej w surowce i materiały jest różnej wielkości i zależy od branży i stopnia deficytowości danego materiału. W najtrudniejszym położeniu pod tym względem znajdują się przedsiębiorstwa przemysłu terenowego i spółdzielczości<sup>12</sup>.

Występują także inne problemy związane z trudnościami surowcowymi. Otrzymywane przez producentów surowce i materiały przeznaczone do produkcji rynkowej nie odznaczają się najlepszą jakością. W wielu przedsiębiorstwach nie istnieje zorganizowana służba kontroli i odbioru jakościowego surowców i materiałów. Rolę tę na marginesie swej działalności spełnia techniczna kontrola jakości produkcji gotowej. Musi to znaleźć wyraz w jakości produkcji finalnej. Przydziały surowców są realizowane nierytmicznie. Nierytmiczność dostaw powoduje przekroczenie w pewnych okresach normatywów zapasów surowcowych, w innych — zbliża do granicy postojów. W tej sytuacji zakłady zabiegają o surowce i materiały u różnych producentów, bądź też z góry planują niewykonanie pewnych asortymentów, przy jednoczesnym przekroczeniu innych, których produkcja posiadała zabezpieczenie w surowcach<sup>13</sup>. Przy obecnych trudnościach surowcowych i przy rozproszeniu dostawców powoduje to konieczność częstych wyjazdów, wysoki koszt delegacji zaopatrzeniowców poszukujących materiałów i surowców.

Trudności w dziedzinie zaopatrzenia stwarzają problemy natury finansowej. Braki w zaopatrzeniu utrudniają wykonanie zamówień wobec handlu i to pod względem wartości i asortymentu. Handel domaga się wykonania dostaw niezależnie od sytuacji surowcowej i obciąża zakłady karami umownymi.

Przedsiębiorstwa produkujące artykuły żywnościowe w mniejszym stopniu odczuwają trudności surowcowe. Zakłady tego typu zaopatry-

<sup>12</sup> Według przeprowadzonych ankiet, zaopatrzenie spółdzielni wahało się w granicach 50—70% potrzeb produkcyjnych. Są również tego rodzaju zakłady przemysłu terenowego i spółdzielczości, które stwierdzają, że gdyby pracowały wyłącznie na potrzeby rynku krajowego, nie mogłyby utrzymać ciągłości produkcji właśnie ze względu na braki surowcowe.

<sup>13</sup> Wykonanie planu rocznego poszczególnych asortymentów przedstawiało się następująco w dwóch podanych przykładowo zakładach produkujących na potrzeby rynku wewnętrznego: ubiory i pokrycia 43%, bielizna osobista 74%, bielizna stołowa i kuchenna 195%. Inny zakład w podobnej branży wykonał plan tak: 68% odzieży ochronnej i 216% bielizny pościelowej. Podobne odchylenia od planu podaje również inny zakład terenowy wyrobów skórzanych: plan produkcji trzewików przemysłowych wykonano w 10%, plan balerin w 100%, butów filcowych w 125%.

wane są w surowiec krajowy, a jeśli jest to surowiec importowany, to dostawy jego są również dotrzymywane, ze względu na wagę tych artykułów w wyżywieniu ludności. Z kolei zakłady przetwórstwa owocowego, opierające swą produkcję na surowcu produkowanym sezonowo i zależnym od wahań klimatycznych i fluktuacji w urodzaju, zwalniane są od kar konwencjonalnych, jeśli nie dopisze urodzaj lub wystąpią inne trudności w zaopatrzeniu, niezależnie od zakładu.

W opisanej sytuacji niektóre zakłady świadomie unikają produkcji rynkowej, ze względu na złe zaopatrzenie, wyższe jej koszty, małe serie i ryzyko zbytu. Ryzyko to jest tym większe, że przedsiębiorstwa nie mają odpowiedniego rozeznania na rynku wewnętrznym. Zdaniem producentów, rozeznanie takie powinni mieć odbiorcy hurtowi, którzy poprzez sieć detalu mogą prowadzić analizę rynku. Doświadczenie wykazuje, że odbiorcy hurtowi takiego rozeznania nie mają. W związku z tym hurt nie dostarcza niezbędnych informacji dla produkcji i odwrotnie — strumień informacji nie przepływa od producenta do organizacji handlowych. Rynek nie jest w porę informowany o tym, które z jego zamówień nie będą wykonywane z przyczyn od producentów niezależnych. Rynek nie otrzymuje także, z określonym wyprzedzeniem, wiadomości o asortymentach, które pojawią się w przyszłości na rynku. Utrudnia to organizacjom obsługującym rynek prowadzenie odpowiedniej polityki w zakresie zaopatrzenia ludności w artykuły zastępcze. W rezultacie na rynku wewnętrznym nierzadkie są sytuacje, gdzie przy przesyleniu określonymi towarami, występują jednocześnie braki innych towarów, których produkcja oparta jest na pokrewnym surowcu.

Mimo powyższych trudności, producenci coraz pełniej uwzględniają zamówienia odbiorców rynkowych. Postępujące na rynku wewnętrznym zmiany, jak osiągnięcie równowag cząstkowych, nasycenie ilościowo potrzeb ludności, wzrost wymagań konsumentów, zmuszają w wielu branżach producentów do liczenia się z potrzebami rynku. Realizacja zamówień rynku traktowana jest coraz bardziej jako najpewniejsza gwarancja zbytu. Pozwala to uniknąć sytuacji, w której trudności zbytu są hamulcem wykonania planu. W tym układzie wielu producentów dąży do stworzenia instytucji głównych odbiorców. Zamówienia głównych odbiorców są uwzględniane całkowicie, chociaż nie zawsze są one zgodne z rozeznaniem producenta. Producent obawia się jednak niepodpisania umowy przez stałych odbiorców gwarantujących zbyt gotowej produkcji.

Przy współpracy z głównymi odbiorcami wyłania się szereg problemów. Zamówienia głównego odbiorcy niekoniecznie pokrywają całkowicie zdolności produkcyjne. Powstaje szeroki i zmienny w czasie margines, który wypełnić muszą inni odbiorcy. Przy trudnościach zbytu główny odbiorca nie zabiera często gotowej produkcji do swych magazynów. Nie chce również odstępować od umowy i pozwolić producentowi na szukanie nowych odbiorców. Hale produkcyjne zamieniają się w magazyny pro-

dukcji gotowej, co utrudnia i ogranicza dalszą produkcję. Główny odbiorca sugeruje dość często, mimo uprzednich uzgodnień, zmianę asortymentu w ciągu roku. W stosunku do głównego odbiorcy tego rodzaju zmiany są uwzględniane. Prowadzi to jednak do przekroczenia osobowego funduszu płac, ponieważ zmiana asortymentu z reguły pociąga za sobą zwiększenie pracochłonności.

Analiza operatywnych trudności we współpracy przemysł—handel nasuwa szereg uwag. Zagadnieniem o pierwszorzędym znaczeniu jest elastyczność podaży. Odczuwa się aktualnie, zdaniem producentów, większą swobodę przy opracowywaniu planu, jednakże operatywne możliwości zmiany planu w trakcie realizacji w okresie planistycznym są ciągle niedostateczne. Przy planowaniu z wyprzedzeniem rocznym trudno przewidzieć wszystkie zmiany, jakie mogą się ujawnić na rynku w okresie planowanym. Trudno również ustalić z wymaganą ścisłością znaczną liczbę różnych zmiennych czynników rynkowych. Nie znane są ponadto skutki zamówień i zakupów dokonanych poprzednio przez handel w przemyśle. Z tego względu nie jest pożądanym znaczny odstęp czasu między ustalaniem planów a rozpoczęciem okresu, dla którego plan jest opracowywany. Okres jednoroczny planowania produkcji rynkowej utrudnia w istotny sposób dostosowanie się produkcji do potrzeb rynku wewnętrznego. Brak odpowiednich urządzeń<sup>14</sup> i rezerw mocy produkcyjnej. Obowiązuje zasada pełnego wykorzystania mocy także w zakładach produkujących na potrzeby rynku<sup>15</sup>. Są trudności w bilansach materiałowych. Występujące na rynku w ciągu roku (sezonu) fluktuacje nastroczają producentowi trudności, gdyż surowce są już zamówione, a uzyskanie innego zestawu surowców i materiałów jest wielce utrudnione.

Postulat producentów, by rozpoczynać planowanie od planowania surowców, jest postulatem istotnym. Na kilka miesięcy przed rozpoczęciem okresu planistycznego producent mógłby uzyskać pełne rozeznanie, jaki surowiec otrzyma i na tej podstawie sporządzać plan według asortymentu, plan zatrudnienia i funduszu płac. Wówczas byłyby podstawy do zawierania umów z odbiorcami. W obecnym systemie planowania odbiorca nie ma gwarancji, że otrzyma towar, który zamówił. Z tego punk-

<sup>14</sup> Ankietowany przez autora zakład wielobranżowy przemysłu terenowego stwierdza co następuje: „Zamówienia i sugestie odbiorców idą w kierunku zapotrzebowania garnków od 15 ltr wwyż [...]. Przedsiębiorstwo musi produkować również garnki od 6—15 ltr, ze względu na posiadane urządzenia, zatrudnienie kobiet oraz, co najważniejsze, wykorzystanie ładowności komór piecowych, do których wstawki i wypełnienia należy stosować litrarze mniejsze” W innej ankiecie czytamy: „Przy wykonywaniu produkcji ujemnie na jakość i wydajność pracy wpływa brak maszyn specjalnych [...]. Z uwagi na powyższe przy wprowadzaniu nowych asortymentów bierze się pod uwagę także asortymenty, które można wykonywać maszynami najprostszymi i o niskiej wydajności”.

<sup>15</sup> Podjęte próby zachowania rezerwy mocy produkcyjnej w niektórych zakładach przemysłu terenowego nie zostały uwieńczone sukcesem.

tu widzenia aktualny system planowania jest za mało elastyczny. Tryb planowania jest następujący: W miesiącu czerwcu sporządza się projekt planu na rok następny. Surowce zamawia się zgodnie z projektami planu. We wrześniu na Targach Krajowych zawiera się umowy na dokładny asortyment. W listopadzie lub grudniu producenci otrzymują limity z jednostki nadrzędnej. Limity te przeważnie nie są zgodne z projektem zakładu produkcyjnego, mogą się różnić w punkcie dotyczącym zatrudnienia czy funduszu płac. W rezultacie opracowuje się plan produkcji w nowej wersji w grudniu lub w styczniu. Wobec zmian, jakie następują w stosunku do poprzednich faz uzgodnień, plan zaopatrzenia wykazuje dysproporcje in plus albo in minus w stosunku do innych części składowych planu. Przy wariacie planu o niższej kwocie produkcji następuje dostawa surowca większa w stosunku do potrzeb. Zamraża to środki, powoduje represje i stwarza straty. Może także nastąpić sytuacja odwrotna: zatwierdzone plany produkcji i fundusz płac są większe od zamówionego zaopatrzenia, a to stwarza napięcia w zaopatrzeniu i utrudnia rytmiczną produkcję na potrzeby rynku.

### III. UWAGI KOŃCOWE NA TEMAT FUNKCJONOWANIA AKTUALNEGO (MIESZANEGO) MODELU RYNKU WEWNĘTRZNEGO W GOSPODARCE SOCJALISTYCZNEJ

Gospodarka krajów socjalistycznych jest nadal gospodarką wzrostową. Wysokie tempo wzrostu, w tym stale wysoki udział akumulacji produkcyjnej w dochodzie narodowym — określają udział spożycia w dochodzie narodowym. Nie jest zresztą możliwa w krótkim okresie czasu zasadnicza zmiana proporcji w podziale dochodu narodowego na korzyść spożycia. Nadal w większości krajów socjalistycznych występują skutki napięć pierwszych okresów industrializacji w postaci „wąskich gardeł” w gałęziach pracujących na potrzeby rynku wewnętrznego. Nie bez znaczenia są napięcia w handlu zagranicznym, które utrudniają niezbędne zakupy na rynkach zagranicznych maszyn i surowców dla gałęzi obsługujących potrzeby konsumpcyjne ludności. W produkcji i handlu odczuwa się ostro brak niezbędnej powierzchni magazynowej. Środki transportowe pozostają nadal w dysproporcji w stosunku do wzrastającej masy towarowej. Niedostateczne są nakłady na rozwój sieci detalicznej w porównaniu z potrzebami ludności.

Z rozważań tych wynika, że aktualnie brak jeszcze podstawowych przesłanek materialnych do uruchomienia rynku rozwiniętego. Przed wszystkim nie osiągnięto warunku podstawowego, jakim jest równowaga rynku, po wtóre brak środków na utrzymanie odpowiednich rezerw. Zauważyć wypada, że przy braku równowagi na rynku zachodzą daleko idące procesy substytucyjne, uniemożliwiające precyzyjne określenie

skali braków towarowych. Rynek znajduje się w ciągłym „falowaniu”. Obliczenie wielkości rezerw na potrzeby rynku wewnętrznego bez osiągnięcia równowagi rynku nie jest możliwe. Ten fakt określa zatem kolejność przedsięwzięć na drodze do rynku rozwiniętego.

Nie należy także nie doceniać czynnika organizacyjnego, tzn. organizacji rynku wewnętrznego i funkcjonowania jego mechanizmu. Nawet przy założeniu, iż zgromadzono by niezbędne środki materialne na potrzeby rynku wewnętrznego, stosowany do tej pory system powiązania rynku wewnętrznego z gospodarką narodową i tak nie mógłby spełnić swych funkcji w ramach modelu rynku rozwiniętego (zrównoważonego). Aktualnie obowiązująca organizacja rynku wewnętrznego i stosowany mechanizm są pochodną reglamentacji i modelu rynku ograniczonego (niezrównoważonego). Istotną cechą tego rynku były ostre braki towarowe, elementy rozdzielnictwa i nieuwzględnianie preferencji konsumentów. Zasadniczym problemem tego rynku było rozdzielnictwo masy towarowej między różnych uczestników rynku. Przemysł dyktował swoje warunki w stosunku do handlu i konsumenta. Hurt reprezentował przemysł, a jego celem było przekazanie przydzielonej mu masy towarowej w dół do detalu. W tym ustawieniu zrodziła się nadrzędność hurtu jako ogniwa zarządzającego w stosunku do detalu i całego handlu. Gromadzenie informacji o konsumencie w tym układzie nie było konieczne, gdyż o przydziale masy towarowej nie decydowały zamówienia detalu.

Chociaż obecnie na głównych rynkach branżowych w Polsce osiągnięto względną równowagę — a więc zniknęły obiektywne przesłanki stosowania dotychczasowego modelu — w dalszym ciągu zachowany jest system organizacyjny rynku i kierunek przepływu informacji właściwy dla modelu rynku ograniczonego (niezrównoważonego). Jest to system organizacji rynku wewnętrznego nieadekwatny w stosunku do osiągniętego poziomu rozwoju gospodarki i stopnia rozbudzenia potrzeb konsumentów. W nim należy upatrywać jedno z zasadniczych — obok uprzednio wymienionych — źródeł perturbacji występujących na rynku wewnętrznym w Polsce. Perturbacje te wynikają głównie z braku informacji w zachowaniu się konsumenta na rynku, oraz z zakłóceń występujących w stosunkach wzajemnych detal—hurt i w relacji przemysł—handel.

W aktualnym systemie powiązań rynku wewnętrznego informacje o reakcjach konsumenta nie przepływają bezpośrednio do produkcji; są one przekazywane z detalu do hurtu, tam dopiero gromadzone i przesyłane do produkcji i centralnie planującego. Biorąc pod uwagę okresy, w których gromadzi się i przekazuje powyższe informacje, trzeba stwierdzić, że nie dostarczają one danych do zaplanowania szczegółowej struktury podaży. Producent zestawia plan produkcji rynkowej na okres przyszły pod koniec danego roku kalendarzowego. Bezpośrednie infor-

macje od konsumentów gromadzone są poprzez badania budżetów rodzinnych, rachunkowość rolną i przesyłane do centralnie planującego. Przy obecnej technice opracowania tych informacji nie stanowią one dla centralnie planującego podstawy dla bieżących decyzji rynkowych. Wynika stąd, że droga przepływu informacji od konsumenta do produkcji jest niezmiernie wydłużona. Przy istnieniu szeregu ogniw pośrednich producent nie jest prawidłowo poinformowany o procesach zachodzących na rynku, w związku z czym następować może oderwanie zamierzeń producenta od potrzeb konsumentów. Również do konsumenta mogą w określonych warunkach nie docierać towary wypuszczane na rynek przez producentów, z uwagi na zbiurokratyzowanie instytucji hurtu.

Trzeba stwierdzić, iż wypracowany do tej pory system wykorzystania mechanizmu rynku w sferze obsługi konsumpcji nie jest doskonały. Umiejętność posługiwania się mechanizmem rynkowym nie osiąga jeszcze poziomu, który pozwoliłby wyłączyć subiektywne przyczyny konieczności stałego stosowania nakazów administracyjnych. Zestaw informacji, które powinien uzyskać centralnie planujący poprzez rynek, zawiera liczne luki i opóźnienia, z konieczności wypełnione metodami administracyjnymi, zwłaszcza na odcinku centralnie planujący—producent. Jest to jedno z istotnych źródeł zakłócenia rynku wewnętrznego w Polsce. Należy w tym miejscu zauważyć, iż ze względu na istnienie preferencji ogólnospołecznych, które są układem oceny określonych procesów, ingerencja państwa nawet w warunkach normalnych, a więc po zlikwidowaniu „wąskich gardeł”, nadal będzie konieczna. W związku z tym każdy model rynku w gospodarce socjalistycznej musi uwzględniać konieczność stosowania w pewnym zakresie środków administracyjnych. Ingerencja państwa socjalistycznego dotyczy zwłaszcza struktury produkcji i cen. Aby jednak decyzje te prawidłowo odzwierciedlały warunki gospodarowania, potrzebny jest centralnie planującemu sprawnie funkcjonujący mechanizm rynkowy, dostarczający niezbędnych informacji o procesach zachodzących na rynku.

#### FUNCTIONAL CONNECTIONS OF HOME MARKET WITH PRODUCTION IN A COMPOSITE MODEL

##### S u m m a r y

A correct system of the production connections with the home market is, when a proper structure of supply from the point of view of the individual consumer is defined by the quick flow of the information from the consumer to the producer. In analysing the actual system of market connections with production, it has been stated, that in the connection market—producer, disturbances appear, stemming from extension of the direction of the information flow and from the fact that production reacts only indirectly in retail order.

Extension of the direction of information flow appears in the first place on the

sector consumer — production, considering the fact, that there is a mediation of the institutional wholesale in state-owned trade. Market information flow from the consumer to the wholesale, where it is aggregated and transmitted not earlier than now, further to the production and central planificator.

Extension of the way of the market information flow and its transformation by wholesale, causes it to be useless for current decision about market structure.

In actual market model in Poland contradiction appers between the consumer request and production structure. This contradiction is not yet solved by market methods. Institutions producing for the needs of the home market have to obey many directive indicators comming from central planificator. These directives concern the value of the marchandise production, financial indicators, investments and funds of payment. Detailed directives from higher authorities limit independent action of the concern. This is a further cause which makes more difficult an elastic reaction of the producer on the market order.

Besides these, cause appear such as: stock deficit, shortage of the appropriate machines and appliances and improper system of the production planning for need of the market. Fuction of the national economy contains many contradictions, considering the fact, that both formations are superimposed: market formation with respectively self-acting regulation and plan formation with dictation type of the regulation. Deficiency of an elaborate system coupling both these formations is the principle cause of contradictions which arrise between production and home market.